

Sygn. akt: I C 371/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bożena Buraczewska
Protokolant:	sekretarka Emilia Konaszenko

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2017 r. w Augustowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I.

Zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki A. L. kwotę 54164zł (pięćdziesiąt cztery tysiące sto sześćdziesiąt cztery złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.12.2017r. do dnia zapłaty.

II.

Zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki A. L. kwotę 4836,76zł (cztery tysiące osiemset trzydzieści sześć złotych 76/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 16.11.2015r. do dnia 31.12.2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016r do dnia zapłaty.

III.

Ustala odpowiedzialność pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa powódka A. L..

IV.

Zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki A. L. kwotę 13861,34zł (trzynaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt jeden złotych 34/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7217zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

V.

Nakazuje pobrać od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 852,74zł (osiemset pięćdziesiąt dwa złotych 74/100) tytułem brakujących kosztów związanych z wydaniem opinii przez biegłych.

Sygn. akt I C 371/16

UZASADNIENIE

Powódka A. L. wystąpiła z pozwem przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 49.000 zł, na którą składają się: kwota 44.163,76 zł tytułem zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu oraz doznaną krzywdę spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym z dnia 10.06.2015r. oraz kwota 4.836,76 zł tytułem odszkodowania za poniesione straty i koszty związane z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 10.06.2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.09.2015 r. do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ze stanowiska powódki wynikało, iż w dniu 10.06.2015 r. na drodze krajowej nr (...) w rejonie miejscowości K. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powódki A. L.. Kierujący pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) Ł. D., nieprawidłowo wykonując manewr wyprzedzania doprowadził do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. L., a którego pasażerką była wówczas powódka A. L.. W wyniku zdarzenia powódka doznała poważnych uszkodzeń ciała, tj. przedziurawienia jelita cienkiego, stłuczenia jelita cienkiego, pęknięcia surowicówki okolicy kątnicy, co doprowadziło do powstania ostrego ropno-kanałowego zapalenia otrzewnej. Ponadto, powódka doznała także złamania odcinka lędźwiowego kręgosłupa: złamania dolno-przedniej krawędzi trzonu kręgu L3 po prawej stronie, a także złamania palca stopy prawej, skręcenia lewej nogi. Dodatkowo doszło również do stłuczenia płuca prawego i pojawienia się wolnego płynu w okolicy wątroby i śledziony, schodzącego wzdłuż okrężnicy do miednicy małej oraz śladu wolnego płynu w okolicy macicy, a także do powierzchownego urazu brzucha, dolnej części grzbietu i miednicy. Wszystkie zmiany stłuczeniowe były ukrwotocznione. Powódkę w ciężkim stanie z miejsca zdarzenia przetransportowano śmigłowcem pogotowia ratunkowego do szpitala i tam w trybie natychmiastowym udzielono pomocy, w tym poddano zabiegom operacyjnym. Podczas hospitalizacji powódka w dniu 12.06.2015 r. przeszła zabieg operacyjny polegający na zeszczeniu kątnicy oraz płukaniu i drenażu jamy otrzewnej. Przeszła również zabieg ewakuacji płynu z płuc (punkcja). Został usztywniony także złamany odcinek kręgosłupa. Powódka przebywała w szpitalu przez okres dwóch tygodni, gdzie była intensywnie leczona. W stanie pooperacyjnym przeszła dodatkowo infekcję układu moczowego oraz infekcję dolnego bieguna rany po laparotomii. Przez cały okres hospitalizacji była unieruchomiona i zmuszona do leżenia. Po opuszczeniu szpitala, zgodnie z zaleceniami, została skierowana do dalszego leczenia w Poradni Chirurgicznej i Ortopedycznej w związku z czym nieprzerwanie przebywała na zwolnieniu lekarskim w okresie od 10.06.2015 r. do dnia 13.09.2015 r., przez cały okres rekonwalescencji powódka w związku z silnymi dolegliwościami bólowymi przebywała pod wpływem silnych środków przeciwbólowych. Ponadto poruszała się w gorsecie stabilizująco – unieruchamiającym i dodatkowo o kulach w związku ze zwicniętą nogą. Na brzuchu powódki pozostała trwała, szpecąca blizna o długości około 20 cm. Równolegle leczono uraz kręgosłupa, co wiązało się także z częstymi wizytami w poradni ortopedycznej. Nadto fakt unieruchomienia i znacznych dolegliwości bólowych zmusił powódkę do korzystania ze stałej pomocy matki, która przeprowadziła się na ten czas z W. do E., oraz męża przy wykonywaniu nawet podstawowych czynności dnia codziennego. Wskutek wypadku powódka odczuwa nie tylko następstwa i cierpienia fizyczne ale też nie mniejsze cierpienia psychiczne. Przeszła poważny rozstrój nerwowy w wyniku czego stała się osobą płaczącą, złknioną i rozchwiejaną psychicznie. Pozwany przyznał powódce kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.571,16 tytułem opieki matki poszkodowanej oraz kosztów związanych z pobytem w szpitalu w B.. Zdaniem powódki jest to kwota rażąco zaniżona, ponadto nie uznano zaspokojenia w pełni roszczeń odszkodowawczych.

W toku postępowania sądowego, pismem procesowym z dnia 28.04.2017 r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 54.164,00 zł tytułem zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu i doznaną krzywdę spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym z dnia 10.06.2015 oraz wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze mogące nastąpić w przyszłości skutki wypadku komunikacyjnego, o których mowa w pozwie, powołując się na ustalenia biegłych: z zakresu neurologii, który określił wartość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 5 %, z zakresu chirurgii ogólnej, który określił łącznie trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 22 %, z zakresu ortopedii, który określił, iż następstwem urazu stóp jest powstanie uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 4 %, a dysfunkcją kręgosłupa lędźwiowego jest trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 5 % oraz z zakresu psychologii, która określiła uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 7 %.

Pozwany (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości. Domagał się również zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności. Ze stanowiska pozwanego wynikało, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do przyznania powódce wyższej niż dotychczasowa kwota zadośćuczynienia. Ponadto pozwany kwestionował żądanie zasądzenia na rzecz powódki zwrotu kosztów lekarstw i środków medycznych, ponad te wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym w wysokości 375,01 zł. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany zweryfikował przedłożone przez powódkę rachunki i na tej podstawie uznał, że część zakupionych leków oraz innych medykamentów nie pozostaje w związku z leczeniem obrażeń powypadkowych i tym samym nie może obciążać pozwanego. Zdaniem pozwanego, niezasadnym jest również żądanie pozwu w zakresie zwrotu kosztów odzieży, ponad wypłaconą przez pozwanego kwotę 199 zł oraz w zakresie zwrotu poniesionych kosztów dojazdu i zwrotu utraconego zarobku. Ponadto pozwany kwestionował żądanie odsetek od kwoty zadośćuczynienia, albowiem w jego ocenie winny one zostać zasądzone od daty wyrokowania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Bezspornym jest, iż w dniu 10.06.2015 r. na drodze krajowej nr (...) w rejonie miejscowości K. doszło do wypadku komunikacyjnego, wskutek którego została poszkodowana powódka A. L.. Sprawcą przedmiotowego wypadku był Ł. D., kierujący samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), który błędnie ocenił sytuację panującą na drodze oraz nie dostosował prędkości do panujących warunków, a nadto nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu go poprzedzającego, czym doprowadził do uderzenia w tył samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego pojazd F. (...) zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z samochodem ciężarowym marki S. o nr rej. (...), wskutek czego pasażerka samochodu F. C-M. L. doznała: pourazowego przedziurawienia jelita cienkiego, stłuczenia jelita cienkiego i jego krezki, pęknięcia surowicówki kątnicy, ostrego ropno-kanalowego zapalenia otrzewnej, powierzchownego urazu brzucha i złamania dolno-przedniej krawędzi trzonu L3 po stronie prawej, co spowodowało ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 09.11.2015 r. w sprawie o sygn. akt III K 692/15 Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał oskarżonego Ł. D. za winnego czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszoną na okres próby wynoszący 3 lata oraz wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych i orzekł o kosztach procesu (dowód: wyrok z dnia 09.11.2015 r. k. 130 akt III K 692/15).

Zgodnie z treścią art.11kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiąza sąd w postępowaniu cywilnym.

Bezspornym pozostaje fakt, iż pojazd prowadzony przez sprawcę wypadku z dnia 10.06.2015 r., w dacie zdarzenia objęty był ochroną na podstawie ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym.

Pozwany (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., w toku postępowania likwidacyjnego, przyznał na rzecz powódki A. L. kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.571,16 tytułem odszkodowania (dowód: akta szkody k.96-447 akt).

Z zeznań świadka D. C. – matki powódki – wynikało, iż po wypadku powódka wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego. Matka pomagała córce w szpitalu przez okres 2 tygodni, a następnie w domu. Powódka miała problem z jelitami, dlatego świadek musiała miksować jej jedzenie. Powódka bardzo uczuciowo przeżywała co dzieje się dookoła, było to dla niej nie do zniesienia. Powódka uskarżała się, że bardzo bola ją plecy, ciężko jej było wstać, podnieść się, bolał ją krzyż i noga. Zeznała, iż trzeba było z powódką rozmawiać, bo nie mogła sama sobie dać rady. Przeżywała, że nie może odwiedzić swojej córki, która również leżała w szpitalu. Obecnie powódka jest nadal na diecie, nie może jeść rzeczy ciężkostrawnych. Powódka przed wypadkiem była bardzo aktywna fizycznie, chodziła na gimnastykę i tańce, te ćwiczenia sprawiały jej przyjemność. Po wypadku wszystko się zmieniło, nie może tańczyć, bardzo to przeżywa. Zawsze nosiła wysokie obcasy, teraz musi chodzić w płaskim obuwiu. Obecnie jest bardziej wyciszona, przed wypadkiem było w niej więcej życia. Przeżywa każdą podróż, dzwoni i pyta czy dzieci dojechały. Powódka również skarży się na ból kręgosłupa, nie wykonuje wszystkiego w domu, bo czuje się zmęczona i mówi, że źle się czuje (dowód: k. 456-456 odwr.).

Świadek K. L. – mąż powódki – zeznał, iż był jednym z uczestników przedmiotowego wypadku drogowego. Kierował samochodem, w który uderzył sprawca wypadku. Powódka w wyniku urazów została zabrana z szosy śmigłowcem do Wojewódzkiego Szpitala (...) w B., a córka karetką do (...). Powódka była w ciężkim stanie, najpierw krzyczała, że boli ją brzuch, otrzymała chyba morfinę. W

pojemności na (...)rze oczekiwała na przewiezienie na oddział. Potem została przewieziona na oddział chirurgii, ale oczekiwanie na przewiezienie trwało kilka godzin. Następnie powódce wykonano tomograf i usg. Zeznał, iż powódka źle się czuła cały czas, a decyzja o operacji nie została podjęta od razu. Miała pęknięcie jelita, kątńicy, złamanie kręgosłupa. Konieczne były szerokie konsultacje, nie podjęto decyzji o operacji, bo chciano powtórzyć badania, może oczekiwano na odpowiednią ilość płynu. Doszło do zabiegu laparotomii. Wskazał, iż stan psychiczny powódki był bardzo zły, czuła się fatalnie, a miała też świadomość, że na terenie szpitala jest gdzieś córka. Płakała, cały czas pytała gdzie jest córka. Powódka praktycznie nic nie mogła przy sobie zrobić, bo nie mogła się ruszyć. Każdy ruch powodował ból. Matka powódki cały czas jej pomagała. Przed wypadkiem powódka była aktywną osobą - aerobik, jazda na rowerze. Teraz wszystko się skończyło, zero aktywności, bo się źle czuje, wstydzi się nawet rozebrać, bo ma na brzuchu szew o długości 20 cm. Oprócz 14 szwów założono jej 4 szwy stalowe. Po wypadku powódka, dwa razy dziennie musiała jeździć do E. na zmianę opatrunku. Rana goiła się co najmniej miesiąc. Szwy stalowe trzeba było zdjąć. Opieka w szpitalu odbiegała o standardów, więc pomoc teściowej była niezbędna. Powódka obecnie cały czas się leczy w poradni chirurgicznej, ortopedycznej. Cały czas powódka jest zapisana na rehabilitację w związku z urazem kręgosłupa. Takie rehabilitacje trwają przez dłuższy czas, albo nawet do końca życia. Obecnie powódka odczuwa strach w trakcie jazdy samochodem. Powódka teraz inaczej się odżywia, wszystko miele, żeby było papkowate, wszystko musi być lekkostrawne. Obecnie również uskarża się na dolegliwości stóp. Wskazał, iż powódka przechodziła stres psychiczny, że nie może spotkać się z córką, kontaktowały się tylko telefonicznie. Wskutek wypadku, rodzinne plany wakacyjne legły w gruzach. Powódka pierwszy miesiąc po wypadku praktycznie leżała w domu i płakała (dowód: k. 456 odw. – 457).

Nie ma podstaw, w świetle pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego, aby nie dać wiary zeznaniom powyższych świadków. Wprawdzie świadkowie są osobami bliskimi – matką i mężem powódki, to zdaniem Sądu są one w pełni obiektywne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym.

Na okoliczność jakie skutki dla stanu zdrowia powódki A. L. spowodował wypadek komunikacyjny zaistniały w dniu 10.06.2015r., w szczególności jakiego uszczerbku na zdrowiu doznała powódka, czy uszczerbek ma charakter stały i w jakim stopniu, jakiego rodzaju utrudnienia w codziennym funkcjonowaniu spowodował powstały uraz, jaki był rozmiar cierpień fizycznych, jakie są rokowania na przyszłość, zwłaszcza, czy możliwy jest powrót powódki do poziomu sprawności sprzed wypadku, jak długo powódka będzie odczuwała fizyczne skutki wypadku oraz czy będzie musiała przechodzić w przyszłości dodatkowe zabiegi i rehabilitacje, a ponadto na okoliczność, czy zasadnym jest wydanie opinii lekarza specjalisty z innej dziedziny (pulmonologa), ze względu na doznany uraz płuc, a także ze względu na inne urazy, jakich doznała powódka oraz wypowiedzenia się jaki jest aktualny stan zdrowia powódki i jakie są rokowania na przyszłość, jak przebiegał proces leczenia powódki po zdarzeniu z dnia 10.06.2015r. oraz jak długo trwał, w jakim zakresie prowadzone było leczenie powódki po zdarzeniu z dnia 10.06.2015r., czy obecnie deklarowane przez powódkę dolegliwości są uzasadnione medyczne, znajdują podstawę w jej obecnym stanie zdrowia, czy powódka ukończyła leczenie, a jeżeli tak, to z jakim skutkiem, czy powódka wykazuje skłonności do agrawacji swoich cierpień, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii R. Z. oraz biegłego sądowego z zakresu chirurgii Z. G..

Z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii R. Z. wynika, iż biegły rozpoznał u powódki stan po wypadku komunikacyjnym z obrażeniami mnogimi, uraz kręgosłupa lędźwiowego ze złamaniem dolno-przedniej krawędzi trzonu L3, odłamanie fragmentu kostnego paliczka bliższego I palca stopy lewej. Biegły wskazał, iż zaistniały wypadek z dnia 10.06.2015 r. spowodował urazowe uszkodzenia narządów jamy brzusznej w postaci pourazowego przedziurawienia jelita cienkiego, stłuczenia jelita cienkiego, stłuczenia krezki jelita cienkiego, pęknięcia surowicówki okolicy kątńicy, ostre kałowe zapalenie otrzewnej, jak również pourazowe złamanie dolno-przedniej krawędzi trzonu kręgu L3, odłamanie fragmentu kostnego paliczka bliższego I palca stopy lewej. Zgłaszane bóle głowy, rozdrażnienie, trudności w koncentracji uwagi i zaburzenia snu mogą wykazywać na powstanie pourazowego zespołu adaptacyjnego. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu, spowodowany skutkami przedmiotowego wypadku komunikacyjnego wynosi 5 %. Ponadto biegły wskazał, iż złamanie trzonu kręgu L3 leczone było poprzez unieruchomienie gorsetem J. przez okres 6 tygodni, w tym okresie powódka miała utrudnienia w funkcjonowaniu codziennym, z powodu niemożności pochylania się ku przodowi, stąd jej funkcjonowanie było ograniczone do prostych czynności codziennych, wykonywanie wszystkich prac związanych z pochylaniem się ku przodowi, czy wymagających wysiłku fizycznego było niemożliwe, pomocą służył jej mąż oraz matka, która zamieszkała w tym okresie w domu córki. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od daty wypadku do dnia 13.09.2015 r. Dnia 11.09.2015 r. zakończono leczenie ortopedyczne złamania trzonu kręgu L3. Zaistniałe złamanie trzonu kręgu L3 było związane z odczuwaniem dolegliwości bólowych, natężenie tego bólu w początkowym okresie było trudne do określenia – dominowały bóle brzucha, a

stosowane środki farmakologiczne w szpitalu oraz przez okres 2 tygodni po wypisaniu ze szpitala, w znacznym stopniu tłumiły te bóle. Obecnie bóle w okolicy krzyża pojawiają się przy utrzymywaniu przez dłuższy czas stałej, niezmienniej pozycji oraz podczas obciążania kręgosłupa w trakcie np. chodzenia czy prac fizycznych. Powódka odczuwa również bóle w zakresie stóp, jest zmuszona chodzić jedynie w płaskim obuwiu. Biegły jest zdania, że wraz z upływem czasu od wypadku i stosowanej rehabilitacji, dolegliwości bólowe krzyża ustąpią na stałe, tym bardziej, że w opinii leczącego ortopedy doszło do wygojenia złamania trzonu kręgu L3, a zaistniałe złamanie nie dało uszkodzenia obwodowego układu nerwowego. W ocenie biegłego, przebyte złamanie trzonu L3 nie ma wpływu na funkcje lokomocyjne kończyn dolnych. Zdaniem biegłego, powódka wymagać będzie stosownej rehabilitacji. Powódka korzystała już z rehabilitacji w lutym 2016 r., takie leczenie w krótkim okresie od wypadku z powodu wiotkości powłok jamy brzusznej i zagrożenia przepukliną nie było możliwe (dowód: opinia k. 508-512).

Biegły sądowy z zakresu chirurgii ogólnej Z. G. w swojej opinii stwierdził, iż powódka doznała pourazowego przedziurawienia jelita cienkiego, powikłanego ropno-kanałowym zapaleniem otrzewnej, stłuczenia jelita cienkiego, krezki jelita cienkiego oraz pęknięcia surowicówki kątnicy, a także powierzchownego urazu brzucha. Konsekwencje urazu związanego z uszkodzeniem jelit wywołały trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 12 %, natomiast związanego z wystąpieniem przepukliny w wysokości 10 %. Razem trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 22 %. Konsekwencją urazu przewodu pokarmowego są okresowe bóle brzucha i nietolerancja pokarmów ciężkostrawnych, co jest przejawem upośledzenia funkcji. Powódka odczuwa także dolegliwości wynikające z przepukliny pooperacyjnej, znacznie utrudniające funkcjonowanie w życiu codziennym. Bardzo duże cierpienie wiązało się z uszkodzeniem przewodu pokarmowego w okresie bezpośrednio po urazie i w kilkudniowym okresie pooperacyjnym. Następnie duże cierpienia były związane z powikłaniami w gojeniu się rany pooperacyjnej i obecnie utrzymują się znaczne związane z przepukliną pooperacyjną. Brak jest możliwości powrotu do stanu przed urazem w zakresie przewodu pokarmowego. W otrzewnej z pewnością powstały zrosty, które w przyszłości mogą być przyczyną niedrożności przewodu pokarmowego. Prawie całkowicie mogą się cofnąć dolegliwości związane z przepukliną, o ile zostanie ona skutecznie wyleczona operacyjnie. Obecnie brak jest możliwości terapii zaburzeń przewodu pokarmowego wynikających z przebytego uszkodzenia. Będą się one utrzymywać stale. Mogą się pogłębiać. W przypadku wystąpienia konieczności operacji jamy brzusznej z innych powodów, rośnie zagrożenie wystąpienia kolejnych powikłań w porównaniu do stanu sprzed urazu. Można natomiast leczyć chirurgicznie przepuklinę. W stanie zdrowia, z zakresu jamy brzusznej i powłok brzusznych utrzymuje się dysfunkcja przewodu pokarmowego oraz niewydolność ściany jamy brzusznej w postaci przepukliny. Zgłaszane dolegliwości mają uzasadnienie medyczne. Leczenie uszkodzenia przewodu pokarmowego jest zakończone. Dolegliwości świadczą o zrostach otrzewnowych. Leczenie przepukliny wymaga operacji chirurgicznej. Powódka nie agrawuje w zakresie konsekwencji urazu jamy brzusznej (dowód: opinia k. 533-536).

W opiniach uzupełniających, dopuszczonych przez Sąd w związku z kwestionowaniem powyższej opinii przez stronę pozwaną, biegły sądowy z zakresu chirurgii ogólnej Z. G. podtrzymał wnioski płynące z opinii podstawowej oraz wskazał, iż u powódki dokonano laparotomii (otwarcia jamy brzusznej), zeszycia przedziurawionego jelita cienkiego, zeszycia pęknięcia surowicówki kątnicy. Nie doszło o usunięcia jelita. Wykonana operacja nie ma wpływu na procesy przyjmowania i trawienia pokarmów. Jeśli nastąpiła zmiana wagi powódki, to nie w konsekwencji zastosowania leczenia operacyjnego. W dokumentacji brak jest zapisów o zaburzeniach funkcji jelit. Kluczowe znaczenie ma badanie kliniczne. Przepuklina powinna zostać zoperowana, chociaż obecnie nie ma wskazań pilnych do jej przeprowadzenia. Każda kolejna operacja jamy brzusznej jest związana z większym, niż podczas jakiegokolwiek operacji pierwotnej, ryzykiem wystąpienia różnych powikłań: od powikłań miejscowych po ogólne. Brak jest podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności powódki za rokowania operacji. Biorąc pod uwagę powyższe, można się spodziewać zmniejszenia jak i zwiększenia stopnia uszczerbku. Rozlane zapalenie otrzewnej zazwyczaj wywołuje zrosty otrzewnowe. Ich ewentualna obecność jest zawsze domniemana. Weryfikacja zostaje dokonana w przypadku wystąpienia niedrożności przewodu pokarmowego wymagającej leczenia chirurgicznego lub jest rozpoznawana podczas operacji jamy brzusznej przy okazji innej operacji brzusznej. Poza takimi sytuacjami rozpoznanie jest stawiane na podstawie badania klinicznego, jak to zostało dokonane w pierwotnej opinii. Taka sytuacja oraz obecność dużej przepukliny brzusznej uwiarygodnia istnienie dolegliwości i brak agrawacji w tym zakresie (dowód: opinia uzupełniająca k. 578). Zdaniem biegłego brak jest bezwzględnych wskazań do leczenia operacyjnego w trybie pilnym. Może być podjęta próba operacji laparoskopowej. Biegły zalecałby metodę otwartą, ze względu na przebyte rozlane zapalenie otrzewnej i późniejsze incydenty medyczne z zakresu jamy brzusznej (dowód: opinia uzupełniająca k. 680-681). Z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego wynika, iż każda kolejna operacja powoduje wystąpienie odczynu otrzewnej wywołującego powstanie zrostów. U powódki będą to już kolejne zrosty. Nie ma obecnie metody leczniczej likwidującej zrosty otrzewnowe. Uszczerbek na zdrowiu powódki

ma niewątpliwie charakter długotrwały. Wszystkie pozostałe wnioski płynące w poprzednich opiniach biegły podtrzymał (dowód: opinia uzupełniająca k. 720).

Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii E. D. na okoliczność ustalenia, jakie skutki psychiczne dla powódki pociąga za sobą zdarzenie z dnia 10.06.2015r., jaki był i jaki jest na obecnym etapie rozstrój psychiczny powódki, w jakim stopniu zdarzenie wpłynęło na psychikę powódki i jak może to rzutować na powódkę w przyszłości, jak długo mogą występować i czy kiedykolwiek ustąpią psychiczne skutki wypadku.

Z opinii sądowo-psychologicznej biegłej z zakresu psychologii E. D. wynika, iż uzyskane wyniki z badania psychologicznego, dokumentacja medyczna dołączona do akt, wskazują na wystąpienie u powódki w związku z przedmiotowym zdarzeniem ostrej reakcji na stres. Funkcjonowanie powódki było utrudnione m.in. przez natrętne myśli związane z wypadkiem reaktywujące doznania stresogenne, silny niepokój doznawany w sytuacjach przypominających zdarzenie traumatyczne, problemach ze snem, kłopotach z koncentracją, reagowaniem irytacją, rozdrażnieniem, unikaniu sytuacji mogących wzbudzić wspomnienia wypadku, zamartwianiem się doznanymi urazami i bólami fizycznymi, które ograniczały jej funkcjonowanie i powodowały dyskomfort. Wypadek i jego konsekwencje miały istotny wpływ na sferę emocjonalną powódki. Wyniki badania psychologicznego wskazują na utrzymujący, a obecnie pojawiający się obniżony nastrój, utrzymujące się pesymistyczne myśli dotyczące przyszłości powódki. Istniejące lęki i silne reakcje lękowe na bodźce przypominające o wypadku, kłopoty ze snem, rozdrażnieniem, kłopoty z koncentracją, utrzymującym się napięciem w ciele. Uzyskane wyniki z przeprowadzonego badania wskazują na występowanie intruzji, unikania i pobudzenia związanych z przeżytym wypadkiem w dniu 10.06.2015 r. w stopniu znacznym. Zgłaszane przez powódkę objawy, jak też uzyskane wyniki w testach, mogą wskazywać na istnienie zespołu stresu pourazowego. Powódka przed wypadkiem była osobą aktywną. Jej życie zawodowe i rodzinne przebiegało spokojnie, nie było w jej życiu zdarzeń traumatycznych. Obecnie powódka zgłasza obniżony nastrój, płaczliwość, rozdrażnienie, wybuchowość, problemy ze snem, zmęczenie, częste zamartwianie się, utrzymujący się lęk i objawy lękowe, utrzymujące się w związku z przeżytym wypadkiem intruzje, pobudzenie, wypracowane strategie unikania. Zdolności adaptacyjne powódki są bardzo obniżone ze względu na utrzymujące się bóle, konsekwencje zdrowotne, poczucie bycia nieatrakcyjną – podtrzymują reakcje lękowe, powodują, że powódka doświadcza negatywnych emocji i większej wrażliwości na stres psychiczny. Biegła nie jest w stanie wypowiedzieć się na pytanie jak długo mogą występować i czy kiedykolwiek ustąpią psychiczne skutki wypadku, gdyż wyniki przeprowadzonego badania psychologicznego, wskazują na utrzymujące się objawy depresyjno-lękowe jakie pojawiły się po przeżytym traumatycznym doświadczeniu. Dodatkowo wykształcone cechy osobowościowo-temperamentalne będą predysponowały powódkę do wykształcenia słabszych mechanizmów radzenia sobie z trudną sytuacją(dowód: opinia k. 555-566).

W opinii uzupełniającej, dopuszczonej przez Sąd w związku z kwestionowaniem powyższej opinii przez stronę powodową i pozwaną, biegła sądowa z zakresu psychologii E. D. podtrzymała wnioski płynące z opinii podstawowej oraz wskazała, iż skutki przedmiotowego zdarzenia należy oceniać także w sposób szczególny, biorąc pod uwagę charakter zdarzenia, stres i traumę jakiej doznała powódka, a także konieczność długotrwałego leczenia, straty finansowe jakie poniosła, a przede wszystkim doznany uraz psychiczny. Zdaniem biegłej, powyższe jest wytłumaczeniem dla uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości punktowej 7 %. (dowód: opinia uzupełniająca k. 642-650). W kolejnej opinii uzupełniającej biegła sądowa z zakresu psychologii E. D. wskazała, iż uchwytne elementy stanu zdrowia powódki szczegółowo opisała w opinii pierwotnej – były to: objawy i zachowania jakie wystąpiły po wypadku u pozwanej i jakie się utrzymywały na moment badania psychologicznego i które stanowiły ewidentnie bezpośrednie następstwo z dnia 10.06.2015 r. na temat tego, czy leczenie zostało zakończone i z jakim wynikiem wypowiedzieli się biegli sądowi lekarze w wydanych opiniach sądowych, biegła również odniosła się cytując wypowiedzi biegłych sądowych lekarzy w swojej opinii uzupełniającej (dowód: opinia uzupełniająca k. 730-732).

Na okoliczność uszczerbku jaki wystąpił u powódki w związku z urazem stóp w wyniku wypadku z dnia 10.06.2015r., Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii G. K..

Z protokołu oględzin lekarskich, sporządzonego przez biegłego sądowego z zakresu (...) wynika, iż biegły rozpoznał stan po złamaniu L3 z niewielkim ograniczeniem funkcji, stan po złamaniu paliczka podstawowego lewego palucha z niewielkim ograniczeniem funkcji, stan po urazie palca II i V prawej stopy z niewielkim ograniczeniem ruchomości palca II. Ponadto biegły wskazał, iż podczas wypadku w dniu 10.06.2015 r. powódka doznała w obrębie narządu ruchu urazów obu stóp i kręgosłupa lędźwiowego. Urazy stóp nie były diagnozowane w trybie ostrym. Nie podjęto leczenia urazów stóp. Złamanie trzonu L3 leczono unieruchomieniem w gorsecie

J. przez okres 6 tygodni. Powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. Następstwem urazów stóp jest powstanie uszczerbku na zdrowiu w wysokości 4 % (dowód: opinia k. 607-609).

W opinii uzupełniającej, odnosząc się do zarzutów strony powodowej, biegły sądowy z zakresu (...) podtrzymał wnioski płynące z opinii podstawowej oraz wskazał, iż biorąc pod uwagę stwierdzone przez biegłego dysfunkcje w zakresie kręgosłupa lędźwiowego, zasadnym jest przyznanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 % (dowód: opinia uzupełniająca k. 671).

W związku z kwestionowaniem przez pełnomocnika pozwanego opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej Z. G. na okoliczność jaki jest aktualny stan zdrowia powódki A. L. i jakie są rokowania na przyszłość, jak przebiegał proces leczenia powódki po zdarzeniu z dnia 10.06.2015r. oraz jak długo trwał, w jakim zakresie prowadzone było leczenie powódki po zdarzeniu z dnia 10.10.2016r., jaki charakter ma stwierdzony u powódki, a pozostający w związku z kolizją, uszczerbek na zdrowiu, tj. czy jest to uszczerbek stały, długotrwały, czy niemający tych cech, czy obecnie deklarowane przez powódkę dolegliwości są uzasadnione medycznie, czy znajdują podstawę w jej obecnym stanie zdrowia, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej J. S..

Z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej J. S. wynika, iż aktualny stan zdrowia powódki w ocenie chirurgicznej jest dobry. Obecnie dominują okresowe bóle i wzdęcia brzucha. Przyczyn tych dolegliwości można upatrywać w wytworzeniu się zrostów wewnątrz jamy otrzewnowej, których obecność stwierdzono podczas laparotomii, a którym w powstaniu w szczególności sprzyjają ogniska zapalne w jamie otrzewnowej. W okresie od dwóch lat jaki minął od wypadku komunikacyjnego, u powódki nie występowały incydenty niedrożnościowe jak i subniedrożnościowe jelit, co korzystnie wpływa na rokowania. Problemem rzutującym na stan zdrowia powódki jest również przepuklina brzuszna pooperacyjna, która nie jest bezpośrednim następstwem urazu, a powstała wskutek wadliwego gojenia rany pooperacyjnej zakażonej florą bakteryjną, pochodzącą z perforowanego jelita z następowym rozwinieniem się ropno-kanałowego zapalenia otrzewnej z powodu opóźnionego otwarcia jamy brzusznej. Leczenie z wyboru przepuklin brzusznych pooperacyjnych jest leczeniem chirurgicznym. Takie postępowanie pozwoli na wyeliminowanie tego schorzenia. Ponadto biegły wskazał, iż przebyta perforacja jelita cienkiego powikłana ropno-kanałowym zapaleniem otrzewnej z wytworzeniem zrostów otrzewnowych skutkuje trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10 %. Natomiast przepuklina brzuszna pooperacyjna, wskutek wadliwego gojenia rany pooperacyjnej skutkuje długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w wysokości 10 %. Zatem, łącznie uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 20 % (dowód: opinia k. 767-776).

W opinii uzupełniającej, dopuszczonej przez Sąd w związku z kwestionowaniem powyższej opinii przez stronę pozwaną, biegły sądowy J. S. podtrzymał wnioski płynące z opinii podstawowej oraz wskazał, iż dane odnośnie bólów i wzdęć brzucha, trudności ze schylaniem się, dolegliwości bólowe biegły uzyskał z przeprowadzonego wywiadu z powódką. Ponadto wskazał, iż z punktu widzenia chirurgicznego, z czasem istniejąca przepuklina brzuszna będzie się powiększać. Każda przepuklina brzuszna może stać się przyczyną groźnych powikłań. W ocenie biegłego, powódka powinna rozważyć leczenie operacyjne przepukliny brzusznej, ale podjęcie takiej decyzji należy do niej (dowód: opinia uzupełniająca k. 802-804). Niewątpliwie powyższa opinia koresponduje z opinią biegłego Z. G., stąd należało podzielić wnioski w nich zawarte.

W ocenie Sądu powyższe opinie są wyczerpujące, spójne i zupełne, sporządzone zostały przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę i zostały wydane po przeprowadzeniu badania powódki, stąd Sąd obdarzył je walorem wiarygodności.

Powódka A. L. zeznała, iż do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku z dnia 10.06.2015r, odczuwa bóle brzucha ze względu na zrosty, musi pilnować diety lekkostrawnej, jeść mało i często, ograniczać pokarmy ciężkostrawne, wzdymające brzuch, ostre. Cały czas przyjmuje leki. Pojawiająca się przepuklina powoduje, że nie może dźwigać, przebywać w pozycji zgiętej. Ze względu na uraz kręgosłupa i złamanie kręgu L3 w odcinku lędźwiowym nie może długo przebywać w pozycji stojącej, jak i siedzącej. To utrudnia jej pracę, bo ma pracę siedzącą. Ze względu na urazy stóp, odczuwa ich drętwienie. Z lewej strony powstała koślawość stopy. Dochodzą do tego problemy z doбором ubrań, butów. Powódka była osobą aktywną fizycznie, chodziła na tańce, zumbę, w tej chwili nie może uczestniczyć w tego typu zajęciach, bo skakanie powoduje ból. Również zostały ograniczone wszelkie jej prace jako matki i gospodyni. Jest pod opieką lekarza chirurga ze względu na to, że musi kontrolować stan przepukliny. Powódka odczuwa bóle kręgosłupa na skutek złamania. Również odczuwa bóle reumatyczne związane z urazem kostnym na zmianę pogody czego nie odczuwała wcześniej. Leczy się także u gastrologa. Wskazała, iż po zabiegu operacyjnym i rozcięciu błony brzusznej powstała blizna około 20cm, jest to długi szew, znajdują się dziury po obu stronach brzucha w ilości 28. Ma to ogromny wpływ na samopoczucie powódki. Obecnie powódka ma uraz do jazdy samochodem. Stała się osobą bardziej nerwową. Nie korzystała z pomocy psychologa i psychiatry. Po

zabiegach rehabilitacyjnych powódka czuje się lepiej. Zabiegi są dla niej bardzo dobre, korzysta z masażu, ale jest to trwały uraz który zostanie na zawsze (dowód: k. 845 odw. -846 odw).

Sąd uznał zeznania powódki za wiarygodne jako spójne i logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W myśl art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z kolei art. 445 § 1 kc, stanowi, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecnictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyr. SA w Białymstoku z 1.2.2005 r., III APa 9/04, OSA 2005, Nr 12, poz. 33; zob. także wyr. SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04, L.).

Z kolei jak to wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Katowicach (wyrok z dnia 10 stycznia 2013r. w sprawie I A Ca 640/12) określając wysokość odpowiedniej sumy, sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powódka wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 10.06.2015 r. doznała licznych obrażeń ciała, w postaci urazowego uszkodzenia narządów jamy brzusznej, doznała również ostrej reakcji na stres, a po zdarzeniu wystąpiły u niej objawy depresyjno -lękowe. Przedmiotowy wypadek spowodował powstanie: długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 5 % w zakresie neurologicznym, trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20 % w zakresie chirurgicznym, długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7 % w zakresie psychologicznym oraz trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 9 % w zakresie ortopedycznym tj. łącznie w wysokości 37% . Wskazać również należy, iż powódkę unieruchomiono gorsetem J. przez okres 6 tygodni, następnie przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres 3 miesięcy. Obecnie powódka odczuwa bóle kręgosłupa, stopy, zmuszona jest do utrzymywania diety lekkostrawnej i spoczynkowego trybu życia. Ponadto odczuwa dolegliwości wynikające z przepukliny pooperacyjnej, znacznie utrudniające funkcjonowanie w życiu codziennym.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności oraz obszerną dokumentację medyczną złożoną do akt sprawy przez stronę powodową, roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia, Sąd ocenił jako usprawiedliwione, zważywszy na odniesione obrażenia ciała, utrudniające normalną egzystencję, doznane cierpienia fizyczne i psychiczne. Tym niemniej z powyższych opinii, dopuszczonych w toku postępowania sądowego, jednoznacznie wynika, iż proces leczenia powódki nie został w pełni zakończony, albowiem przepuklina pooperacyjna powinna zostać zoperowana, choć obecnie nie ma pilnych wskazań do jej przeprowadzenia.

W ocenie Sądu, żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia określona w wysokości 54.164,00 zł nie jest zbyt wygórowana oraz jest adekwatna do odniesionych przez powódkę obrażeń ciała i uwzględnia doznane przez nią urazy fizyczne i psychiczne. Sąd miał również na uwadze, iż powódce zostało wypłacone przez stronę pozwaną świadczenie w kwocie 16.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Stąd orzeczono jak w punkcie I wyroku. O odsetkach Sąd orzekł mając na uwadze wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 30.10.2003 r. w sprawie IV CK 130/02, w którym stwierdził, iż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

W orzecnictwie ugruntowane jest stanowisko, iż z art. 361 § 1 kc wynika, że związek przyczynowy jest konieczną przesłanką powstania odpowiedzialności odszkodowawczej. Brak przyczynowości powoduje, że nawet zakwalifikowanie określonego

zachowania, jako bezprawnego i zawinionego oraz ustalenie faktu poniesienia szkody nie może prowadzić do uznania odpowiedzialności za szkodę. Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 kc wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym udowodnienie istnienia szkody polegającej na utracie korzyści i jej związku przyczynowego ze zdarzeniem sprawczym należy do poszkodowanego. Okoliczność czy strona wywiązała się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne nie należy do materii objętej dyspozycją art. 6 kc, ale podlega ocenie na gruncie przepisów prawa procesowego, w tym odnoszącego się do inicjatywy dowodowej stron art. 232 kpc. Ciężar dowodu obciąża osobę, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne niezależnie od tego czy może ona przedstawić określone dowody. Nie jest bowiem wykluczona sytuacja, że na jednej stronie będzie spoczywał ciężar dowodu, a druga strona będzie zobowiązana dowód ten dostarczyć, co wprost wynika z art. 233 § 2 kpc (por. wyrok SN 2011-01-27 II PK 173/10 LEX nr 786376).

W przedmiotowej sprawie powódka w pełni wykazała, iż wskutek przedmiotowego wypadku doznała urazów, w związku z którymi zaszła konieczność poniesienia niezbędnych kosztów leczenia, a także poniosła koszty niewypłaconej części wynagrodzenia, nagrody, dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Koszty poniesione przez powódkę zostały udokumentowane fakturami, zaświadczeniem z zakładu pracy (k. 27-32 akt), zatem wydatki te i utracone dochody wyszczególnione w pozwie w sposób oczywisty pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałym zdarzeniem. Podkreślenia wymaga również fakt, iż strona pozwana nie zgłosiła dowodów, które przeczyłyby powstaniu odpowiedzialności odszkodowawczej. Zatem Sąd, uwzględniając powyższe, uznał poniesione przez powódkę koszty, w całości za zasadne, o czym orzekł jak w punkcie II wyroku.

Sąd uznał również za zasadne żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej wobec powódki na przyszłość w związku z wypadkiem z dnia 10.06.2015 r. uwzględniając w szczególności w tym zakresie opinie biegłych sądowych opisane powyżej, z których jednoznacznie wynika, iż leczenie powódki w związku z doznanymi urazami nie zostało w pełni zakończone, w otrzewnej z pewnością powstały zrosty, które w przyszłości mogą być przyczyną niedrożności przewodu pokarmowego, każda kolejna operacja jamy brzusznej jest związana z większym, niż podczas jakiegokolwiek operacji pierwotnej, ryzykiem wystąpienia różnych powikłań, od powikłań miejscowych po ogólne. Nadto brak jest możliwości terapii zaburzeń przewodu pokarmowego wynikających z przebytego uszkodzenia, będą się one utrzymywać stale oraz mogą się pogłębiać. Dlatego orzeczek jak w punkcie III wyroku.

Uwzględniając fakt, iż roszczenie powódki zostało w 100 % uwzględnione, o kosztach procesu Sąd orzekł w myśl art. 98 kpc i art. 108 kpc w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

W punkcie V wyroku postanowiono w oparciu o przepis art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623).